

Belgia, Francja i Niemcy mierzą się z klęskami żywiołowymi

16 lipca 2021

Burze przetaczające się przez Europę Zachodnią i Środkową, biją kolejne rekordy. Zgodnie z najnowszymi doniesieniami, spowodowały one liczne powodzie w Belgii, Francji i Niemczech. Meteorolodzy ostrzegają, że najgorsze dopiero przed nami.



Po ostatnich ulewach, kilka obszarów w zachodnich Niemczech również zgłosiło powódź. W mieście Hagen, strażacy ratowali kilku kierowców, którzy utknęli w swoich samochodach. W pobliskim mieście Erkrath ostrzegano mieszkańców, aby nie brali prysznica ani nie korzystali z pralek, ponieważ deszcz z pewnością przeciąży system kanalizacyjny. Powodzie odnotowano również w tunelu A44 przechodzącym przez Düsseldorf na południe od lotniska.



Kilka rzek i strumieni wylało również w Holandii i Belgii. Mieszkańcy regionu zostali ostrzeżeni, aby trzymać się z daleka od tych zbiorników wodnych. Ze względu na deszcze i burze w ostatnich dniach, niektóre miasta w Europie Zachodniej i Środkowej już zgłaszają opady przekraczające normę w lipcu.

<https://www.youtube.com/watch?v=CK2JvLM4vQw>

Niemieckie miasto Kolonia odnotowało w tym miesiącu łącznie 89,4 mm opadów. Budzi to zrozumiały niepokój, ponieważ lipcowa norma dla tego miasta to 67,3 mm. Sytuacja wygląda bardzo podobnie w Paryżu, gdzie dotąd spadło już 116,3 mm deszczu, z czego 67,0 mm tylko 13 lipca. Zazwyczaj, w całym miesiącu

spada tam zaledwie 74,4 mm. W Zurychu ilość opadów w miesiącu podwoiła się, a do tej pory, spadło tam 182,4 mm deszczu.

Autorstwo: M@tis

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl